

**REDAKCJA:**  
Gdańsk, Targ Drzewny 3/2  
Gdynia, Mściwoja 9 tel. 22-84  
**WŁASCIWY:**  
Sekretariat 335-06  
Centr. 335-61 do 65  
Red. sport 318-97  
Sztuka i szt. 345-17  
Red. nocny 335-66  
Pismo redakcyjne zespołu

# DZIENNIK BAŁTYCKI

**ADMINISTRACJA**  
Gdańsk, ul. Gdynskich Ko-  
synierów 11  
Dyrektor delegatury 335-59  
Sekretariat deleg. 316-33  
Ogłoszenia Gdańsk, Targ  
Drzewny 3/2 335-80  
Ogłoszenia Gdynia 22-97  
Pismo wydaje INSTYTUT  
PRASY „CZYTELNIK”

ROK VIII NR 230

CZWARTEK, 25 WRZEŚNIA 1952 R.

CENA 15 GR.

## Okręgowe Komitety Wyborcze Frontu Narodowego zgłosiły kandydatów na posłów

**WARSZAWA (PAP).** Komitety Wyborcze Frontu Narodowego, czyniąc zadość woli ludzi pracy, wyrażonej na niezliczonych zebraniach w całym kraju, ustalają listy kandydatów na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w swych okręgach spośród kandydatów, wysuniętych przez masy pracujące.

W uchwałach, podjętych na do zgłoszenia ustalonych list kandydatów na posłów w okręgowych komisjach wyborczych, Komitety Wyborcze Frontu Narodowego upowazniają swe prezydium

### Okręg nr 44 we Wrocławiu

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla okręgu nr 44 we Wrocławiu zgłosił następującą listę:

- 1) Mazur Franciszek — działacz społeczny,
- 2) Popławski Stanisław — gen. broni, wiceminister obrony narodowej,
- 3) Kulczyński Stanisław — profesor, wybitny naukowiec — botanik, przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Obronców Pokoju, odznaczony orderem „Sztandar Pracy” I klasy,
- 4) Kijewski Jan — b. robotnik, obecnie dyrektor naczelny „Pa-Fa-Wagu”,

5) Pyłka Janina — dyrektor Wrocławskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego,

- 6) Chaba Józef — chłop małorolny, działacz społeczny,
- 7) Rysiński Michał — rolnik, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej Milln, pow. Wrocław,

Kandydaci na zastępców posłów:

- 1) Kucharczyk Franciszek — przewodnik pracy, kier. wydziału Zakładów im. Feliksa Dzierżyńskiego,
- 2) Janiak Franciszek — ślusarz, brygadzieta WSK — Rzeszów,
- 3) Masajda Roman — agrom.

### Okręg nr 8 w Łodzi

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla okręgu nr 8 w Łodzi zgłosił następującą listę:

- 1) Dworakowski Władysław — działacz społeczny,
- 2) Gościńska Wanda — robotnica, obecnie dyrektor Śródmiejsko-Łódzkiego Zakładów Jedwabniczych — Budowniczy Polskiej Ludowej,
- 3) Mijał Kazimierz — minister,
- 4) Jabłoński Henryk — wiceminister, profesor Uniwersytetu Warszawskiego,
- 5) Ptaszki Jan — działacz społeczny,
- 6) Jodłowski Jerzy — sędzia Sądu Najwyższego,
- 7) Plewińska Kornelia — robotnica, zastępująca przewodniczącą pracy z ZPB im. Kunickiego,
- 8) Tatarkówna - Majkowska

Michalina — działaczka społeczna,

- 9) Urbańczyk Stanisław — inżynier z ZPB im. Józefa Stalina,
- 10) Ulkowska Józefa — robotnica, przewodnicząca pracy ZPB im. J. Marchlewskiego,

Kandydaci na zastępców posłów:

- 1) Szewczyk Józefa — robotnica, wielokrotna przewodnicząca pracy z ZPB im. F. Dzierżyńskiego,
- 2) Joachimiak Franciszek — robotnik ZPW im. N. Barlickiego,
- 3) Miłosławski Roman — dyrektor ZPB im. R. Luksemburg,
- 4) Głowacki Feliks — przodujący maszynista kolejowy ze stacji Olechów k/Łodzi,
- 5) Zielonka Wiktor — robotnica z ZPB im. Armii Ludowej,

### Okręg nr 51 w Katowicach

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla okręgu nr 51 w Katowicach zgłosił następującą listę kandydatów na posłów:

- 1) Mine Hilary — ekonomista, prezes PKPG, wiceprezes Rady Ministrów,
- 2) Matwin Władysław — technik hutniczy, przewodniczący ZG ZMP,
- 3) Markiewka Wiktor — górnik kopalni „Polska”, wielokrotny przodownik pracy,
- 4) Koszutski Józef — inżynier

mechanik, przewodniczący Prezydium Woj. RN w Katowicach,

- 5) Borzylowski Jerzy — generał dywizji,
- 6) Kleszczyński Józef — b. wiertacz, przewodniczący zarządu głównego Zw. Zaw. Hutników,
- 7) Kowal Herbert Henryk — czołowy wytopiacz Huty „Kościuszkowski”,
- 8) Batorski Stefan — inżynier chemik z Zakładów Azotowych w Chorzowie.

Kandydaci na zastępców posłów:

- 1) Kramarczyk Kazimierz — b. tokarz, przewodniczący zarządu okręgowego Zw. Zaw. Kolejarzy w Katowicach,
- 2) Piecha Alfred — b. tokarz,
- 3) Simka Józef — b. sztygar, dyrektor kopalni „Chorzów”,
- 4) Skarbek Maria — nauczycielka, zastępcza dyrektora szkoły TPD nr 1 w Katowicach,

### Okręg nr 58 w Krakowie

Komitet Wyborczy Frontu Narodowego dla okręgu nr 58 w Krakowie zgłosił następującą listę kandydatów na posłów:

- 1) Cyrankiewicz Józef — prezes Rady Ministrów,
- 2) Kołodziej Henryk — prezes Naczelnej Rady Spółdzielczej,
- 3) Kleniewicz Bolesław — gen. dywizji,
- 4) Marchlewski Teodor — wybitny uczyony, odznaczony orderem „Sztandar Pracy” I klasy, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego,
- 5) Mrugacz Tadeusz — marlarz, obecnie dyrektor Zakładów Gazownictwa okręgu krakowskiego,
- 6) Kosiorowski Roman — robotnik, przodownik pracy, mistrz budowlany z Nowej Huty.

Kandydaci na zastępców posłów:

- 1) Kozłowska Jadwiga — brakarz, przewodnicząca zarządu racjonalizatora Krakowskich Zakładów Przemysłu Gumowego,
- 2) Mancewicz Jan — racjonalizator,
- 3) Dulański Mieczysław — przodownik pracy kombinatu Nowa Huta, brygadzieta ZMP-owskiego zespołu betoniarzy.



Stocznicy Gdańska realizują zobowiązania dla poparcia programu wyborczego Frontu Narodowego i na cześć XIX Zjazdu WKP(b).

W odpowiedzi na wezwanie załogi huty „Bobrek”, załoga Stocznicy Północnej z okazji zbliżających się wyborów oraz na cześć XIX Zjazdu WKP(b) podjęła szereg zobowiązań, które dadzą poważne oszczędności.

Na zdjęciu: technik Lechosław Witkowski podpisuje zobowiązania wraz z robotnikami, zatrudnionymi na jednej z jednostek, która zostanie oddana przed terminem do eksploatacji. CAF — fot. Celle

## Polska inteligencja techniczna nie zawiedzie oczekiwania narodu II Ogólnopolski Kongres Inżynierów i Techników w Warszawie

**WARSZAWA (PAP).** W dniach 28 i 29 bm. odbędzie się II Ogólnopolski Kongres Inżynierów i Techników. Ponad 2,5 tysiąca inżynierów, techników i produkujących racjonalizatorów przybędzie do Warszawy na dwudniowe obrady.

W związku z tym prezes Naczelnej Organizacji Technicznej mgr inż. Bolesław Rumiński, w rozmowie z przedstawicielem PAP scharakteryzował cele i zadania Kongresu:

„6 lat dobiega od pierwszego kongresu techników w Katowicach. Słowa Prezydenta Bierut, wypowiedziane na tym zjeździe o nowej roli i misji oraz oczekiwaniach i nadziei, jakie naród pokłada w inteligencji technicznej, zostały dobrze przez inżynierów i techników zrozumiane.

W wyniku wysiłku całego narodu realizujemy plan budowy podstaw socjalizmu. Nie mało do tego przyczyniła się inteligencja techniczna. Nie zawiodła ona nadziei, jakie w niej pokładała Polska Rzeczpospolita Ludowa, Partia i Towarzystwo Bierut.

Drugi kongres inżynierów i techników odbywa się w szczególnie doniosłym okresie. Doniosłość tego okresu charakteryzuje trzy wydarzenia: VII Plenum KC PZPR, uchwalenie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, program wyborczy Frontu Narodowego. W konsekwencji tych wydarzeń nastąpi dalsze zwiększenie roli i odpowiedzialności inteligencji technicznej w okresie budowania podstaw socjalizmu, a jej pozycja w życiu społecznym i politycznym narodu stanie się jedną z kluczowych.

Widomym wskaźnikiem tej roli i odpowiedzialności inżynierów i techników jest nowy Plan 5-letni, zapowiadany w programie wyborczym Frontu Narodowego. Ten nowy wielki program nie może być zrealizowany bez szerokiego udziału inteligencji technicznej, ten program musi porwać za sobą umysł i serca wszystkich bez wyjątku inżynierów i techników.

Wzmacniać pozycję, rolę i odpowiedzialność inteligencji technicznej w życiu społecznym.

### Ze świata

**BUDAPESZT (PAP).** Pracownicy węgierskich zakładów samochodowych w Csepel uroczysto upamiętnili wyprodukowanie w ich zakładach 10-tyśiącznego samochodu ciężarowego.

**MOSKWA (PAP).** Na półkach księgarskich w ZSRR ukazał się w języku rosyjskim zbiór opowiadań Marii Konopnickiej. Wydano go w nakładzie 150.000 egzemplarzy. Ogółem wydano dotychczas w ZSRR dzieła 55 pisarzy polskich w ogólnym nakładzie 7 milionów egzemplarzy.

**WIEDEŃ (PAP).** Liczba bezrobotnych w Austrii w sierpniu 1952 roku wzrosła w porównaniu z sierpniem roku ubiegłego o 60 proc.

W tym względzie była stara, niedopasowana do nowego ducha czasu struktura organizacyjna i styl pracy kierownictwa stowarzyszeń.

Przeszkody te usuwa w dużym stopniu nowy statut i zmiany, jakie w ostatnim okresie zostały już w terenie przeprowadzone.

Przybliżyć stowarzyszenia techniczne do fabryk, do produkcji, powiązać ich program z walką i pracą klasy robotniczej i całego narodu — oto trzeci główny cel zwołania drugiego kongresu techników polskich.

W oparciu o przykład i pomoc naszych najlepszych przyjaciół i kolegów — inżynierów i techników radzieckich, winniśmy w pełni mobilizować inteligencję techniczną w Narodowym Frontie walki o pokój i Plan 6-letni.

### Na froncie siewnym

## Czynem powitamy zbliżające się wybory do Sejmu

Za przykładem produkujących spółdzielni produkcyjnych naszego województwa we wszystkich powiatach chłopów masowo przystąpili już do tegorocznej kampanii siewnej.

Najlepsze rezultaty w wykonaniu orki zimowych osiągnęły dotąd powiaty: starogardzki, kościerski, wejherowski i kartuski. Już w wielu gromadach chłopów indywidualnie zakończyli tegoroczne siewy jesienne zbóż. Biorąc przykład ze spółdzielni produkcyjnych w Kokoszkowach i Rywałdzie, które całkowicie już wykonały jesienne siewy żyta, równie poważne sukcesy osiągnęli chłopcy z gminy Osiek i Osieczna (pow. starogardzki), gdzie dotychczas wykonano już ponad 90 proc. zasiewów żyta.

Najślabiej w naszym województwie orki jesienne przebiegają w powiatach gdańskim, malborskim i elbląskim, gdzie chłopcy powinni jeszcze bardziej wzmocnić tempo siewów jesienią i orki zimowych.

Chociaż w wielu powiatach, jak wskazują nadchodzące meldunki, kampania siewna jest w pełnym toku, jak to dowodzą np. gminy Zblewo i Lubichowo w pow. starogardzkim, gdzie siewy i orki zimowe dobiegają już końca — jednakże nie wszędzie rozprowadzono dotąd pomiędzy chłopów mało

i średniorolnych kredyty na nawozy sztuczne.

W powiecie sztumskim i tezewskim, gdzie zarządy Gminne Rady Narodowe jak i GS-y nie wykazują jeszcze należytej troski o dystrybucję na wózki sztumskie — rozprowadzono zaledwie 34 proc. nawozów. Również kredyty na nawozy sztuczne w tych powiatach są w bardzo nieznacznym stopniu wykorzystane: w powiecie tezewskim tylko w 4 proc., a w sztumskim i elbląskim zaledwie w 1 proc.

W tym samym czasie, dzięki należytym pracom ZSCH i PZGS, w powiecie kartuskim rozprowadzono kredyty na nawozy sztuczne przeszło w 66 proc. Jesienna kampania siewna jest już w pełnym toku. Najwyższy czas, aby wszystkie władze terenowe zatroszczyły się zarówno o właściwe wykorzystanie kredytów na nawozy sztuczne, jak i o dostarczenie ich na czas chłopom mało i średniorolnym. Sprawa walki o sprawne przeprowadzenie siewów jesiennych, w których za przykładem spółdzielni produkcyjnych i produkujących województwa biorą już masowo udział, to pogłębianie wkładu wsi w realizację III roku Planu 6-letniego. J. W.

## Umacniają się przyjazne stosunki między Finlandią a ZSRR

**MOSKWA (PAP).** Agencja TASS donosi z Helsinek, że 23 września br. odbyła się w Helsinkach uroczystość z okazji całkowitego wykonania przez Finlandię dostaw reparacyjnych dla Związku Radzieckiego.

Na uroczystości obecni byli: prezydent republiki fińskiej Paasilin, przewodniczący sejmiku Fagerholm i członkowie rządu fińskiego z premierem Kekkonem na czele.

W charakterze gościa obecny był minister handlu zagranicznego ZSRR P. Kumykin. Przybyli również członkowie korpusu dyplomatycznego, liczni przedstawiciele organizacji gospodarczych i przedsiębiorstw przemysłowych, związanych z wykonaniem dostaw.

Uroczystość otworzył kierownik SOTOV (komitetu, kierującego przedsiębiorstwami, które pracowały na spłatę odszkodowań wojennych), admirał Sundman. W przemówieniu swym stwierdził on m. in., że przedstawiciele radzieccy swym życzliwym i lojalnym ustosunkowaniem się przyczynili się do pomyślnego wykonania dostaw reparacyjnych. Sundman wyraził w imieniu SOTOV-u wdzięczność obecnym

na uroczystości przedstawicielom Związku Radzieckiego. Następnie wygłosił przemówienie minister handlu i przemysłu Finlandii Tenwo. Z kolei przemawiał premier Finlandii Kekkonen.

Na zakończenie uroczystości przemawiał serdecznie witany przez uczestników uroczystości minister handlu zagranicznego ZSRR P. Kumykin, który powiedział m. in.:

„Wykonanie przez Finlandię w ustalonym terminie i w ustalonych rozmiarach zobowiązań reparacyjnych, przewidzianych w traktacie pokojowym w dziedzinie dostaw towarowych dla Związku Radzieckiego jest, naszym zdaniem, jednym z dowodów umocnienia przyjaznych stosunków między naszymi krajami oraz przesłanką dla dalszego umocnienia tego rodzaju stosunków.

**Front Narodowy jest jednością w walce o szczęśliwą przyszłość narodu, w walce z tymi, którzy chcieliby naród nasz rozbić i osłabić wewnętrznie, w walce z najmitami imperializmu,**

(Z programu wyborczego Frontu Narodowego)



# Pytanie Buchalika

Zaczęło się od kilku uwag na temat świeżo właśnie opublikowanego programu wyborczego Frontu Narodowego. W toku tej dyskusji słowa „Front Narodowy” rozstrząsać się zaczęły do prób podsumowania osiągnięć narodu. Na konkretnych, dobrze znanym życiu znanych przykładach pokazywano, jak zmienia się sytuacja państwa i obywateli. A później o tym, że właśnie w toku walki o te zmiany, w toku budowania ojczyzny, socjalistycznej ojczyzny, narastała, kłępiła jedność narodu.

Robiło się już dość późno, ten i ów oglądali się na drzwi wyjściowe, czekając z kolacją żonę wspominając, gdy nagle w zadymionej przestrzeni strzeliło pytanie — Więc po co właściwie wybory?

Nieoczekiwane pytanie zmąciło nastrój ożywienia, a na twarzach wywołało wyraz zaskoczenia. Speszzył się i sam autor pytania, urzędnik z administracji zakładu.

— Ja wiem, że przyszedł termin, że tamte mandaty wygasły, że trzeba wybrać nowy sejm. Taką dacie mi odpowiedź. Ale po co dwumiesięczna kampania wyborcza, skoro wszystko jest jasne?

Młody brigadzysta z hali obrabiarek palnął na odlew: — BBC pyta się w ten sam sposób!

— Ty mi tu z BBC nie wyjeżdżaj. Wroga ze mnie nie zrobisz. Kota ogonem odwrócić najłatwiej. A tu nie o to idzie. Cieszymy się tu osiągnięciami Polski Ludowej. Wszyscy jak jeden mąż. Nie było innych zdań. Tak samo i w innych fabrykach. Jasne, że głosować będziemy za taką właśnie Polską. Jest tylko jeden program. Wrogowie nie odważą się zabrać głosu...

Speszony ogólnym milczeniem przerwał. Pewnie palnął głupstwo — pomyślał. Ale na czym to głupstwo polega? W czym błąd?

W tej chwili wezwany uprzednio do telefonu kierownik świetlicy wrócił na salę. Zdziwił się ciszą.

## Chcemy samych siebie policzyć

— Cóż was tak zatkalo?... No, gadajcież o co idzie.

— Buchalik się pyta, po co wybory, po co kampania przedwyborcza.

— Ciekawe pytanie. I wy nie na to?

— Co tu mówić? Rozpisane — to i będa.

— To jeszcze nie wszystko. Od okna podniósł się słusarz Zareba:

— Musimy się policzyć.

— Kto z kim?

— Nikt z nikim. Nie o porachunkach tu idzie. O zliczenie nas samych. Nas — Polaków. Nas — milijony swój kraj patriotów. Lista tylko jedna. Można głosować na tych ludzi, a jak się ko-

czego — odpowiedzmy na inne, narzucające się nieodparcie pytania.

Kim są mordercy Martyki, kto kierował ich ręką, jaki był cel tego morderstwa?

Przedefiniowała przed nami na procesie cała galeria zbrodniarzy.

Był więc wytorowany starsze panie z „lepszego towarzystwa”, dawne obszarnczki, żony zawodowych, sanacyjnych oficerów, z których biła wprost nienawiść do wszystkiego, co się dzieje w Polsce Ludowej — dlatego właśnie, że to ludowa, a nie ich Polska. To one związane z USA i innymi krajami kapitalistycznego zachodu wziętami dawnymi studiów, stosunków itd. Typowe przedstawicielki kosmopolityzmu owych właśnie „lepszych sfer towarzyskich”, pracowały w ambasadach imperialistycznych państw po to, by dostarczać im szpiegowskie dane o Polsce.

To są ci ludzie, na których liczy emigracja londyńska. Andersowie i Mikolajczykowie usiłują handlować Polską i „pertraktują” o oddaniu Guderianowi naszych Ziemi Zachodnich, a pani Skarżyńska, Karska, pan Pilecki itd. wskazywali Guderianowi cele dla samolotów i czołgów nowego Wehrmachtu.

Dowiedzieliśmy na procesie, że nie żyjący już przywódca bandydy Sobota — Tomaszewski, sanacyjny oficer, kierownik AK-owskiego Kedywu w Rzeszowie, się działał w gestapo równo 24 godzin, choć o jego roli w londyńskiej konspiracji gestapo wiedziało. Prawa jego ręka — i w czasie okupacji i później — Krystyna Metzger, utrzymywała zażyłe stosunki z gestapowcem Stenzlem i innymi, choć i o jej udziale w konspiracji gestapo wiedziało. A było to w czasie, gdy codziennie ginęły tysiące Polaków, wśród nich, oczywiście, i AK-owcy.

Widzieliśmy na procesie bandydy Kurzempę, syna organisty, który owego Tomaszewskiego na plebanii przechowywał — chyba za wiedzą gospodarzy plebanii? Widzieliśmy na procesie byłą andersówkę, która wróciła z Londynu do Polski, żeby swojemu krajowi szkodzić.

To jest pierwszy wniosek z procesu: wrog klasowy nie przestał i nie przestanie działać, wroga klasowego nie wolno lekceważyć.

Proces udowodnił jednocześnie, że linia podziału — podziału na uczciwych Polaków, którym interes ojczyzny jest drogi i na zdradźców i wrogów Polski — nie przebiega tak prosto, nie zależy wyłącznie od pochodzenia klasowego i przeszłości.

Proces wykazał, że działanie

aktem rozważnym, przemysłowym.

— To tak jakbym rzeki — powiedział ktoś z boku — że chcę Polski Ludowej.

— Nie tylko. To byłoby mało. Chcąc, to jeszcze nie wszystko. Trzeba, abyś kartką swą powiedział: chcę Polski Ludowej i zrobić wszystko, aby ona była wielką i silną. Silna moja praca, moja czujnością, moja gotowością do jej obrony, moja świadomością polityczną. Kampania wyborcza — widzicie — ma być jeszcze jednym okresem naszego ideologicznego kształcenia się. Ma ona poszerzyć i wzmocnić Front Narodowy. Ma włączyć w jego szeregi tych, którzy jeszcze dziś stoją z boku, nie ze złej woli, lecz z pokutującego jeszcze tu i ówdzie przekonania: „od polityki lepiej z daleka”. A to przecież bzdura. Wszystko, co robi każdy z nas, jest polityką.

Żeby silniej bić wroga

Brygadzysta ZMP-owiec nie zadowolili się tym wyjaśnieniem.

— Mówicie to tak, jakby w Polsce żyli dziś tylko świadomieni i ciemniacy. A wróg to co?

— Nie zapomniałem o wrogu. Nie można o nim zapomnieć. Nie można go lekceważyć. Ale przeciwieństwo walka o pełną świadomość nas wszystkich jest jednocześnie walka z wrogiem. Chłop uświadamiony przestanie dawać posłuch plotce kulaćkiej. My sami też... w miarę wzrostu świadomości, łatwiej walczyć będziemy z trudnościami, lepiej będziemy pracować, zadając tym cios imperia-

listycznym zakusom wojennym. Im lepiej będziemy rozumieli nasze życie — tym silniej bić będziemy wroga. Więc walczyć o świadomość mas, o to, by wrzucenie kartki wyborczej do urny nie było czynnością mechaniczną, lecz

aktem rozważnym, przemysłowym.

— Pozostało już niewiele do dodania — ciągnął gospodarz lokalu, przyjaciel i nie od dziś doradca załogi. — Idzie o same wybory. Po co wybory, skoro jedyną listą, skoro Front Narodowy, Głosować będziemy nie na listę, za którą nie wiadomo kto się ukrywa. Nie na numer. Na nazwiska, na ludzi. Ludzie ci podobni będą do siebie. Patriotci. Dobrzy pracownicy. Ludzie Polski Ludowej, ludzie Frontu Narodowego. Ale z dobrych trzeba wybrać najlepszych. Najlepszych według wyborców. Nie — jak przed wojną — na podstawie mo- wy przedwyborczej, w której łatwo obiecywać bez zamiaru dotrzymania zobowiązań. Staną przed nami ludzie, legitymujący się do- robkiem swego życia. Ludzie nasi. Bliscy. Znajomi. Robotnicy. Chłopi. Inteligenci pracujący. Spośród nich wybierzemy najlepszych, najdzielniejszych. Bo tylko takim powierzyć będziemy mogli z pełnym zaufaniem uprawnienia do pełnienia władzy w Polsce w naszym imieniu.

Buchalik nie tłumaczył się przed nikim z faktu postawienia pytania. Nikt od niego tego nie żądał. I on i wszyscy zebrani, opuszczając świetlicę, czuli, iż ten wieczór był potrzebny, w takim właśnie trochę niespodziewanym przebiegu, że czegoś ich nauczył.

Jeszcze niejedno takie zebranie połączy ich ze sobą. Będą po każdym z nich mądrzej. Bo o to idzie, by dzień 26 października przywitać w pełnym przygotowaniu do spełnienia swego prawa i obowiązku obywatelskiego.

Mieczysław Markowski

nie była chyba nikomu obca, tylko ze sformulowaniem było gorzej. Dobrze, że sprawa się tak prosto i szybko wyjaśnia...

## Spośród bliskich sobie wybierzemy najlepszych

— Pozostało już niewiele do dodania — ciągnął gospodarz lokalu, przyjaciel i nie od dziś doradca załogi. — Idzie o same wybory. Po co wybory, skoro jedyną listą, skoro Front Narodowy, Głosować będziemy nie na listę, za którą nie wiadomo kto się ukrywa. Nie na numer. Na nazwiska, na ludzi. Ludzie ci podobni będą do siebie. Patriotci. Dobrzy pracownicy. Ludzie Polski Ludowej, ludzie Frontu Narodowego. Ale z dobrych trzeba wybrać najlepszych. Najlepszych według wyborców. Nie — jak przed wojną — na podstawie mo- wy przedwyborczej, w której łatwo obiecywać bez zamiaru dotrzymania zobowiązań. Staną przed nami ludzie, legitymujący się do- robkiem swego życia. Ludzie nasi. Bliscy. Znajomi. Robotnicy. Chłopi. Inteligenci pracujący. Spośród nich wybierzemy najlepszych, najdzielniejszych. Bo tylko takim powierzyć będziemy mogli z pełnym zaufaniem uprawnienia do pełnienia władzy w Polsce w naszym imieniu.

Buchalik nie tłumaczył się przed nikim z faktu postawienia pytania. Nikt od niego tego nie żądał. I on i wszyscy zebrani, opuszczając świetlicę, czuli, iż ten wieczór był potrzebny, w takim właśnie trochę niespodziewanym przebiegu, że czegoś ich nauczył.

Jeszcze niejedno takie zebranie połączy ich ze sobą. Będą po każdym z nich mądrzej. Bo o to idzie, by dzień 26 października przywitać w pełnym przygotowaniu do spełnienia swego prawa i obowiązku obywatelskiego.

Mieczysław Markowski

nie była chyba nikomu obca, tylko ze sformulowaniem było gorzej. Dobrze, że sprawa się tak prosto i szybko wyjaśnia...



## Produkcja kolorowego asfaltu

Niektóre ulice i place stolicy ZSRR mają na swym szarym asfalcie barwne placki, mieniące się różnymi kolorami. Są to doświadczalne odcinki pokryte barwnym asfaltem.

Wejście na skwer przy ulicy Nieglinnej zdobiją błękitne i różowe ścieżki asfaltowe, kolorowym asfaltem oznaczono przejścia na ulicach Frunze i Basmannej, doświadczalne pokrycie kolorowym asfaltem zostało również przeprowadzone na Kuźnieckim Moście i na placu przy gmachu Rady Moskiewskiej.

Obecnie są już na ukończeniu

## Uwaga, delegaci na II Kongres Inżynierów i Techników

Wyjazd zbiorowy delegatów na II Kongres Inżynierów i Techników Polskich nastąpi w dniu 27 września br. pociągiem nr 9152 odjeżdżającym z Gdańska o godz. 23 min. 33 w zarezerwowanym wagonie. Delegaci proszeni są o natychmiastowe telefoniczne skomunikowanie się z Biurem NOT w Gdańsku (tel. 311—33) celem uzgodnienia terminu i szczegółów wyjazdu (33 proc. niżki, kwatery i przejazdy zbiorowe w Warszawie).

Karty uczestnictwa są do odebrania w Biurze NOT. Otwarcie Kongresu nastąpi w dniu 28 bm. o godz. 10 w auli Politechniki Warszawskiej.

Delegacje służbowe wystawiają zakłady pracy wg. pisma okólnego PKPG Nr 30 z dnia 20 września br.

próby laboratoryjne nowego materiału do budowy łóg. Pracownicy gospodarki komunalnej wynaleźli i opracowali sposób wyrabiania asfaltu we wszystkich kolorach. Kolorowy asfalt posiada to same właściwości co zwykły i znajdzie zastosowanie w dekoracji ulic, placów i skwerów. (K)

## Pawilony ZSRR na targach międzynarodowych budzą podziw wiedzających

MOSKWA (PAP). Pawilony Związku Radzieckiego, otwarte w roku bieżącym na Międzynarodowych Targach w Bombaju, Płowdii, Wiedniu i Lipsku, zwiędziło przeszło 4 miliony osób. Pawilony radzieckie na tych Targach zabrały pokójowy charakter ekonomiki Związku Radzieckiego oraz jego politykę, zmierzającą do rozszerzenia współpracy międzynarodowej i stosunków gospodarczych ze wszystkimi krajami.

W pawilonach ZSRR wystawiono no wzory produkcji prawie wszystkich podstawowych gałęzi przemysłu radzieckiego, a m. in. obrabiarki różnych typów, sprzęt górniczy i wiertniczy, maszyny drogowe, samochody różnych typów, koparki, kombajny, samobieżne i wiele doskonałych maszyn rolniczych. W szerokim zakresie przedstawiona została produkcja radzieckiego przemysłu lekkiego — materiały włókiennicze, obuwie, futra itp. Wystawy, zorganizowane przy Targach, zapoznawały wiedzających z osiągnięciami narodu radzieckiego w dziedzinie przemysłu, rolnictwa i kultury.

Radzieckie towary wzbudziły wielkie zainteresowanie przedstawicieli wielu zagranicznych firm handlowych. W pamiątkowych księgach Targów ludzie wielu narodowości wyrazili się z entuzjazmem o gospodarczych i kulturalnych osiągnięciach Związku Radzieckiego.



## Połowy zespołowe przyspieszą wykonanie planu

23 bm. w Zjednoczeniu Rybaków Morskich odbyła się narada, której tematem były zadania, stojące przed rybołówstwem indywidualnym w roku 1953. W naradzie wzięli udział za równo rybacy gdynińscy, jak i przedstawiciele rybaków Helu, Władysławowa i Jastarni.

Kolektyw rybacy postanowił, że już w tej chwili trzeba podjąć jak najdalej idące przygotowania, aby w roku przyszłym uniknąć zbędnych przestojów, powodujących stratę cen tych dni połowowych, by w jak naj wyższym stopniu realizować zadania 4 roku Planu 6-letniego. M. in. postanowiono w jeszcze większym zakresie stosować połowy zespołowe, które w ubiegłym tygodniu zostały zapoczątkowane wśród rybaków ZRM.

## „Jas 10” wykona przedterminowo plan roczny

Co dzień od rybaków należących do ZRM, napływają nowe zobowiązania dla ucieczenia programu wyborczego Frontu Narodowego i XIX Zjazd WKPP(b).

I tak np. załoga „Jas 94” postanowiła ostatnio dla ucieczenia tych dwóch wielkich wyzwań pozbędzie dotychczas już stosowaną socjalistyczną opiekę nad mechanizmami, oraz do końca br. zaoszczędzić 1.500 kg. ryby. Szyprem tej jednostki jest Teodor Konkol.

Podobne zobowiązanie podjęli rybacy z „Jas 1” (szyprem Antoni Długi), przy czym postanowili oni zaoszczędzić 2.000 kg. ryby. Załoga „Jas 10” (Alfred Kohnke) postanowiła wykonać roczny plan połowów do końca listopada br.

Ed. W. („Życie Warszawny”)

# »Sprawa Martyki« nie jest skończona

Rok temu bandycka kula przecięła życie Stefana Martyki. W procesie jego morderców zapadł wyrok. Z prawnego punktu widzenia zatem można by powiedzieć, że „sprawa Martyki” jest zakończona.

Ale tak nie jest — sprawa Martyki nie jest zakończona.

Została po Stefanie Martyce osierocona, okrutnie skrzywdzona rodzina. Teatr Polski, radiofonii polska, sztuka polska poniosły stratę nie do naprawienia. Ponadto, niezależnie nawet od tych faktów, poruszających sumienie każdego człowieka, czującego po ludzku, sprawa Martyki trwa nadal. Zanim powiemy, dla

czego — odpowiedzmy na inne, narzucające się nieodparcie pytania.

Kim są mordercy Martyki, kto kierował ich ręką, jaki był cel tego morderstwa?

Przedefiniowała przed nami na procesie cała galeria zbrodniarzy.

Był więc wytorowany starsze panie z „lepszego towarzystwa”, dawne obszarnczki, żony zawodowych, sanacyjnych oficerów, z których biła wprost nienawiść do wszystkiego, co się dzieje w Polsce Ludowej — dlatego właśnie, że to ludowa, a nie ich Polska. To one związane z USA i innymi krajami kapitalistycznego zachodu wziętami dawnymi studiów, stosunków itd. Typowe przedstawicielki kosmopolityzmu owych właśnie „lepszych sfer towarzyskich”, pracowały w ambasadach imperialistycznych państw po to, by dostarczać im szpiegowskie dane o Polsce.

To są ci ludzie, na których liczy emigracja londyńska. Andersowie i Mikolajczykowie usiłują handlować Polską i „pertraktują” o oddaniu Guderianowi naszych Ziemi Zachodnich, a pani Skarżyńska, Karska, pan Pilecki itd. wskazywali Guderianowi cele dla samolotów i czołgów nowego Wehrmachtu.

Dowiedzieliśmy na procesie, że nie żyjący już przywódca bandydy Sobota — Tomaszewski, sanacyjny oficer, kierownik AK-owskiego Kedywu w Rzeszowie, się działał w gestapo równo 24 godzin, choć o jego roli w londyńskiej konspiracji gestapo wiedziało. Prawa jego ręka — i w czasie okupacji i później — Krystyna Metzger, utrzymywała zażyłe stosunki z gestapowcem Stenzlem i innymi, choć i o jej udziale w konspiracji gestapo wiedziało. A było to w czasie, gdy codziennie ginęły tysiące Polaków, wśród nich, oczywiście, i AK-owcy.

Widzieliśmy na procesie bandydy Kurzempę, syna organisty, który owego Tomaszewskiego na plebanii przechowywał — chyba za wiedzą gospodarzy plebanii? Widzieliśmy na procesie byłą andersówkę, która wróciła z Londynu do Polski, żeby swojemu krajowi szkodzić.

To jest pierwszy wniosek z procesu: wrog klasowy nie przestał i nie przestanie działać, wroga klasowego nie wolno lekceważyć.

Proces udowodnił jednocześnie, że linia podziału — podziału na uczciwych Polaków, którym interes ojczyzny jest drogi i na zdradźców i wrogów Polski — nie przebiega tak prosto, nie zależy wyłącznie od pochodzenia klasowego i przeszłości.

Proces wykazał, że działanie

czego — odpowiedzmy na inne, narzucające się nieodparcie pytania.

Kim są mordercy Martyki, kto kierował ich ręką, jaki był cel tego morderstwa?

Przedefiniowała przed nami na procesie cała galeria zbrodniarzy.

Był więc wytorowany starsze panie z „lepszego towarzystwa”, dawne obszarnczki, żony zawodowych, sanacyjnych oficerów, z których biła wprost nienawiść do wszystkiego, co się dzieje w Polsce Ludowej — dlatego właśnie, że to ludowa, a nie ich Polska. To one związane z USA i innymi krajami kapitalistycznego zachodu wziętami dawnymi studiów, stosunków itd. Typowe przedstawicielki kosmopolityzmu owych właśnie „lepszych sfer towarzyskich”, pracowały w ambasadach imperialistycznych państw po to, by dostarczać im szpiegowskie dane o Polsce.

To są ci ludzie, na których liczy emigracja londyńska. Andersowie i Mikolajczykowie usiłują handlować Polską i „pertraktują” o oddaniu Guderianowi naszych Ziemi Zachodnich, a pani Skarżyńska, Karska, pan Pilecki itd. wskazywali Guderianowi cele dla samolotów i czołgów nowego Wehrmachtu.

Dowiedzieliśmy na procesie, że nie żyjący już przywódca bandydy Sobota — Tomaszewski, sanacyjny oficer, kierownik AK-owskiego Kedywu w Rzeszowie, się działał w gestapo równo 24 godzin, choć o jego roli w londyńskiej konspiracji gestapo wiedziało. Prawa jego ręka — i w czasie okupacji i później — Krystyna Metzger, utrzymywała zażyłe stosunki z gestapowcem Stenzlem i innymi, choć i o jej udziale w konspiracji gestapo wiedziało. A było to w czasie, gdy codziennie ginęły tysiące Polaków, wśród nich, oczywiście, i AK-owcy.

Widzieliśmy na procesie bandydy Kurzempę, syna organisty, który owego Tomaszewskiego na plebanii przechowywał — chyba za wiedzą gospodarzy plebanii? Widzieliśmy na procesie byłą andersówkę, która wróciła z Londynu do Polski, żeby swojemu krajowi szkodzić.

To jest pierwszy wniosek z procesu: wrog klasowy nie przestał i nie przestanie działać, wroga klasowego nie wolno lekceważyć.

Proces udowodnił jednocześnie, że linia podziału — podziału na uczciwych Polaków, którym interes ojczyzny jest drogi i na zdradźców i wrogów Polski — nie przebiega tak prosto, nie zależy wyłącznie od pochodzenia klasowego i przeszłości.

Proces wykazał, że działanie

czego — odpowiedzmy na inne, narzucające się nieodparcie pytania.

Kim są mordercy Martyki, kto kierował ich ręką, jaki był cel tego morderstwa?

Przedefiniowała przed nami na procesie cała galeria zbrodniarzy.

Był więc wytorowany starsze panie z „lepszego towarzystwa”, dawne obszarnczki, żony zawodowych, sanacyjnych oficerów, z których biła wprost nienawiść do wszystkiego, co się dzieje w Polsce Ludowej — dlatego właśnie, że to ludowa, a nie ich Polska. To one związane z USA i innymi krajami kapitalistycznego zachodu wziętami dawnymi studiów, stosunków itd. Typowe przedstawicielki kosmopolityzmu owych właśnie „lepszych sfer towarzyskich”, pracowały w ambasadach imperialistycznych państw po to, by dostarczać im szpiegowskie dane o Polsce.

To są ci ludzie, na których liczy emigracja londyńska. Andersowie i Mikolajczykowie usiłują handlować Polską i „pertraktują” o oddaniu Guderianowi naszych Ziemi Zachodnich, a pani Skarżyńska, Karska, pan Pilecki itd. wskazywali Guderianowi cele dla samolotów i czołgów nowego Wehrmachtu.

Dowiedzieliśmy na procesie, że nie żyjący już przywódca bandydy Sobota — Tomaszewski, sanacyjny oficer, kierownik AK-owskiego Kedywu w Rzeszowie, się działał w gestapo równo 24 godzin, choć o jego roli w londyńskiej konspiracji gestapo wiedziało. Prawa jego ręka — i w czasie okupacji i później — Krystyna Metzger, utrzymywała zażyłe stosunki z gestapowcem Stenzlem i innymi, choć i o jej udziale w konspiracji gestapo wiedziało. A było to w czasie, gdy codziennie ginęły tysiące Polaków, wśród nich, oczywiście, i AK-owcy.

Widzieliśmy na procesie bandydy Kurzempę, syna organisty, który owego Tomaszewskiego na plebanii przechowywał — chyba za wiedzą gospodarzy plebanii? Widzieliśmy na procesie byłą andersówkę, która wróciła z Londynu do Polski, żeby swojemu krajowi szkodzić.

To jest pierwszy wniosek z procesu: wrog klasowy nie przestał i nie przestanie działać, wroga klasowego nie wolno lekceważyć.

Proces udowodnił jednocześnie, że linia podziału — podziału na uczciwych Polaków, którym interes ojczyzny jest drogi i na zdradźców i wrogów Polski — nie przebiega tak prosto, nie zależy wyłącznie od pochodzenia klasowego i przeszłości.

Proces wykazał, że działanie

czego — odpowiedzmy na inne, narzucające się nieodparcie pytania.

Kim są mordercy Martyki, kto kierował ich ręką, jaki był cel tego morderstwa?

Przedefiniowała przed nami na procesie cała galeria zbrodniarzy.

Był więc wytorowany starsze panie z „lepszego towarzystwa”, dawne obszarnczki, żony zawodowych, sanacyjnych oficerów, z których biła wprost nienawiść do wszystkiego, co się dzieje w Polsce Ludowej — dlatego właśnie, że to ludowa, a nie ich Polska. To one związane z USA i innymi krajami kapitalistycznego zachodu wziętami dawnymi studiów, stosunków itd. Typowe przedstawicielki kosmopolityzmu owych właśnie „lepszych sfer towarzyskich”, pracowały w ambasadach imperialistycznych państw po to, by dostarczać im szpiegowskie dane o Polsce.

To są ci ludzie, na których liczy emigracja londyńska. Andersowie i Mikolajczykowie usiłują handlować Polską i „pertraktują” o oddaniu Guderianowi naszych Ziemi Zachodnich, a pani Skarżyńska, Karska, pan Pilecki itd. wskazywali Guderianowi cele dla samolotów i czołgów nowego Wehrmachtu.

Dowiedzieliśmy na procesie, że nie żyjący już przywódca bandydy Sobota — Tomaszewski, sanacyjny oficer, kierownik AK-owskiego Kedywu w Rzeszowie, się działał w gestapo równo 24 godzin, choć o jego roli w londyńskiej konspiracji gestapo wiedziało. Prawa jego ręka — i w czasie okupacji i później — Krystyna Metzger, utrzymywała zażyłe stosunki z gestapowcem Stenzlem i innymi, choć i o jej udziale w konspiracji gestapo wiedziało. A było to w czasie, gdy codziennie ginęły tysiące Polaków, wśród nich, oczywiście, i AK-owcy.

Widzieliśmy na procesie bandydy Kurzempę, syna organisty, który owego Tomaszewskiego na plebanii przechowywał — chyba za wiedzą gospodarzy plebanii? Widzieliśmy na procesie byłą andersówkę, która wróciła z Londynu do Polski, żeby swojemu krajowi szkodzić.

To jest pierwszy wniosek z procesu: wrog klasowy nie przestał i nie przestanie działać, wroga klasowego nie wolno lekceważyć.

Proces udowodnił jednocześnie, że linia podziału — podziału na uczciwych Polaków, którym interes ojczyzny jest drogi i na zdradźców i wrogów Polski — nie przebiega tak prosto, nie zależy wyłącznie od pochodzenia klasowego i przeszłości.

Proces wykazał, że działanie

## Metoda inż. Kowalowa jest coraz szerzej stosowana

Metoda inż. Kowalowa znalazła szerokie zastosowanie w porcie gdynińskim. Robotnicy po zapoznaniu się z tą metodą na naradach roboczych doszli do

wniosku, że stosowanie jej przynosi wielkie korzyści m. in. zmniejszenie wysiłku fizycznego i wzrost wydajności pracy, a więc z kolei wzrost zarobków

oraz przyspieszenie przeładunków.

W porcie gdynińskim widoczne są już poważne doświadczenia i osiągnięcia w zakresie zastosowania metody Kowalowa. Ostatnio dzwignię tego portu, dzięki metodzie Kowalowa podnieśli przeciętną wydajność swej pracy o 12,3 proc., zmniejszając jednocześnie uszkodzenia wagonów o 49 proc. (cz)

## Kobiety włoskie walczą o pokój

RZYM (PAP). Zakończyła się tu krajowa konferencja związku kobiet włoskich, poświęcona zadaniem kobiet w okresie kampanii przygotowawczej do Kongresu Narodów w O-

bronie Pokoju. Uczestniczki konferencji zobowiązały się podjąć szeroką kampanię uświadamiającą wśród kobiet na temat zadań i celów Konkre-



Jesienne targi MHD w Gdańsku okazją do korzystnych zakupów

W „Domu Drukarza” w Gdańsku przy ul. Garncarskiej w dniach od 26 bm do 10 października br. odbędą się targi jesienne MHD.

Targi będą czynne od godz. 7 rano do 22 wieczorem. Na targach w stoiskach z tekstyliami można będzie zaopatrzyć się w węższe damskie na suknie jesienne - zimowe; będą uruchomione stoiska z gotową odzieżą zimową męską i damską, ponadto szereg stoisk z galanterią, pasmanterią, konfekcją i obuwiem pozwoli zaopatrzyć się w najbardziej atrakcyjne artykuły.

Targi będą zradiofonizowane. (j-a)

Na więcej mieszkań, placówek usługowych i ośrodków zdrowia pozwoli budżet Gdańska na rok 1953

Na VII sesji Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku w dniu 20 bm. wiceprzewodniczący Prezydium MRN Krysiak omówił w szczegółowym referacie projekt planu i budżetu na rok 1953, oraz wykonanie planu i budżetu na pierwsze półrocze 1952 r.

Kredyty, przeznaczone na gospodarkę komunalną, zamykają się sumą 24.432.375 zł łącznie z inwestycjami, a więc o 1.827.602 zł więcej niż w roku 1952. Suma ogólna kredytu nie obejmuje przedsiębiorstw uspołecznionych z powodu opóźnionego złożenia planów przez większość tych przedsiębiorstw. Należy podkreślić, że w budżecie na rok 1953 nastąpiła znaczna zwężka kredytów na inwestycje. Wynosi ona 243,92 proc. w stosunku do roku 1952.

Jeśli chodzi o ważną gałąź gospodarki komunalnej tj. o produkcję drobnego przemysłu i rzemiosła, to w pierwszym półroczu br. została ona wykonana na poszczególnych odcinkach branżowych w granicach od 40 proc. do 66 proc.

się punktów usługowych w Gdańsku powiększy się o 40 nowych placówek, szczególnie na peryferiach miasta.

Polepszy się również stan sanitarny Gdańska dzięki rozbudowie kanalizacji, gdyż kredyt przyznany na rok 1953 wynosi 1.309.000 zł i w całości przeznaczony jest na inwestycje. Do najważniejszych inwestycji w tej dziedzinie należy rozbudowa przewoźników wodociagowych, montaż elektropomp na Grodzi Kamiennej, rozbudowa pompowni w Wrzeszczu, budowa nowych kanałów oraz rozbudowa pompowni asenizacyjnej na Zaspie.

Ze względu na zniszczenia wojenne fundamentalnym zadaniem dla mieszkańców Gdańska jest sprawa remontów i budownictwa mieszkaniowego.

Plan kapitalnych remontów w pierwszym półroczu został wykonany, jeśli chodzi o budynki całkowicie wykończone w 42 proc., zaś w budowlach rozpoczętych — w 74,4 proc.

Ponadto plan nowego budownictwa mieszkaniowego DBOR wykonany został w 47,6 proc. Według planów na rok 1953 przewiduje się wyremontowanie 13.600 izb mieszkalnych. Po nieważ w Gdańsku 112 budynków grozi zawaleniu, należałoby podnieść ilość wyremontowanych izb mieszkalnych do 17.279.

W związku z powyższym zgłoszono wnioszek na dodatkowe kredyty na remonty mieszkań w sumie 1.902.600 zł. Z kredytu inwestycyjnego w wysokości 4.066.240 zł. uzyskała miasto 496 nowych izb w dzielnicy Siedlce.

Na remont zniszczonych dróg i mostów w Gdańsku ustalony kredyt 2.546.000 zł. wystarczy jedynie na konserwację. Z kredytu inwestycyjnego w wysokości 4.154.440 zł. odbudowuje się most Siennicki, most Toruński, prowadzi się odbudowę dróg i ulic. Należy podkreślić, że na oczyszczenie Gdańska i osiedli podmiejskich przyznano zbyt niskie kredyty, co może odbić się ujemnie na czystości miasta.

W trosce o zdrowie i kulturę fizyczną

Kredyty na wydatki służby zdrowia wynoszą 15.776.500 zł. W zakresie potrzeb szpitala powszechnego w Gdańsku należałoby zwiększyć kredyty na kapitalny remont oddziału dermatologicznego, który liczy obecnie 65 łóżek. Również należałoby zwiększyć kredyty na łóżka stałe przy zakładach pracy ze względu na to, że na Wybrzeże jest bardzo duży przyrost ludności, na

Kasa biletowa Gdańsk - Politechnika

Z dniem 20 bm. otwarto kasę biletową na przystanku kolejowym Gdańsk — Politechnika, połączonym na linii kolejowej Gdańsk — Sopot.

przychodnie rejonowe, na etaty dla higienistek szkolnych. Należy przypuszczać, że życiowe potrzeby, powodujące konieczność podniesienia kredytów w ważnych dziedzinach zbiorowego życia, staną uwzględnione przez czynniki miarodajne. (jota)

Obwodowe komisje wyborcze w Sopocie

We wszystkich piętnastu komitetach blokowych w Sopocie odbyły się już zebrania, w których uczestniczyła ludność zamieszkała w poszczególnych blokach. Na zebraniach tych omówiono obszernie program wyborczy Frontu Narodowego.

Sopot został podzielony na 14 obwodów wyborczych.

I tak obwodowa komisja wyborcza nr 192 znajduje się w lokalu klubu sportowego „Ogniw” przy ul. Ceynowy 5, obw. kom. wyb. nr 193 w lokalu Obrońców Westerplatte 16, nr 194 w lokalu Domu Akademickiego WSSP, ul. Pułaskiego 16, nr 195 w szkole TPD, ul. Kaszubska Pomorskich 16, nr 196 w Technikum Handlowym, przy ul. Kościuszki, nr 197 w Domu Akademickim WSE, ul. 22 Lipca 27, nr 198 w szkole podstawowej przy ul. Głowackiego 10, nr 199 w lokalu Biblioteki Miejskiej, ul. Stalina 690, nr 200 w lokalu Bloku Administracyjnego, ul. Czerwonej Armii 68, nr 201 w szkole ogólnokształcącej, ul. Stalina 731, nr 202 w lokalu WSE, ul. Czerwonej Armii 101, nr 203 w lokalu Państwowego Ośrodka Szkolenia Motorowego, ul. 23 Marca 11, nr 204 w szkole TPD, ul. Wejherowska 1 oraz w szpitalu, ul. Abrahama 18. (em)

Inauguracja sezonu muzycznego w trójmieście

Państwowa Filharmonia Bałtycka rozpoczyna sezon muzyczny wielkim koncertem symfonicznym, poświęconym wyłącznie muzyce polskiej.

Inauguracyjny koncert odbędzie się w piątek 28 bm. o godzinie 19.30 w sali Teatru Wielkiego w Gdańsku - Wrzeszczu.

W wykonaniu orkiestry pod batutą nowomianowanego dyrektora PFB, Kazimierza Wilkomirskiego, usłyszymy uwerturę do opery „Maria” — Romana Świątkowskiego i II Symfonię Kazimierza Sikorskiego.

Solistką wieczoru będzie znana

PISMO UCZĄCEJ SIĘ PRACUJĄCEJ MŁODZIEŻY



POKOLENIE

— Trzystu pięćdziesięciu — odpowiedział głos, na który Kim zwrócił uwagę. Chwila milczenia, a potem ochrypli głos znów się odezwał: — Obawiam się, że nie będzie nawet po jednej rybce na głowę, majorze. Kim skoczył na równe nogi. Den krzyknęła: „stój” i odbezpieczyła pistolet. — Tamtej izbie jest major Li Tor-sik! — krzyknął Kim, nie zwracając na Den uwagi.

Zwierzając i oficer odwrócił się, a porucznik powiedział dziwny:

— Tak, to jest dowódca mego batalionu. A ty kto jesteś?

Zamiast odpowiedzi Kim uderzył ramieniem drzwi i wpadł do sąsiedniej izby, gdzie wokół stołu siedziało czterech mężczyzn.

Major Li (oficer, który zastąpił Kima w czasie obrony lotniska w Kimpo) miał głowę obandażowaną, mundur mokry i pokryty błotem. Okularów nie nosił.

— Och, kapitanie — zawołał na widok Kima — my zawsze spotykamy się w przykrych okolicznościach. Wtedy przy upadku Seulu, a teraz znów Phenianu.

Kim opadł na krzesło, wyrwijąc się Den, która trzymała go za ramię.

— Więc jednak Phenian zajęty! — wykrzyknął.

— Od kilku godzin — odpowiedział major.

Kiedy dzięki świadectwu majora upadły wszelkie zarzuty w stosunku do Kima, dowódca okręgu rzekł swym ochryplym głosem:

— Ale wy macie szczęście, kapitanie...

— Był to chłop niski i gruby, zupełnie лысы. Kim rzucił mu nieprzyjazne spojrzenie.

— Szczęście — powtórzył z irytacją. — I wy to uważacie za szczęście? Straciłem tyle cennych godzin. To wasza wina, jeżeli...

— Kto wie, ile czasu jeszcze straciłobyście, gdyby tu nie było majora. Tak łatwo nie poświęciłbym was i waszych dokumentów — przerwał Kimowi dowódca okręgu. — No, teraz postaramy się wam pomóc...

— Teraz mi chcecie pomagać? Właśnie teraz, gdy stolica pada? Teraz jest mi wasza pomoc (już niepotrzebna!) — krzyknął Kim ze złością.

Rosną nowe domy...



Dla uczczenia XIX Zjazdu WKP (b) i programu wyborczego Frontu narodowego zaloga budowy bloku mieszkalnego przy ul. Dąbrowszczaaków na Wzgórzu Nowotki w Gdyni posta nowa, wykonana w stanie surowym zamkniętym przed terminem, tj. na 28 bm.

Zobowiązanie to podjęły 3 brygady ZB 5 ZBM: murarska Jana Hetty, ciesielska — Władysława Ratajska i betonarska — Stanisława Guzka. Ten dom — to nowych 58 izb dla robotników.

MIGAWKI Wybrzeża

Dziwna kalkulacja Dla orientacji podajemy, że w tym samym PDT (stoisko obok) sprzedaje się krzesła, tzw. wieńskie poli-turwane po 48.60 zł. Coś tu jest nie w porządku z kalkulacją. Froponujemy, aby kierownictwo PDT zainteresowało się tą sprawą i zlikwidowało ewentualną pomyłkę. (eh)

Wszędzie obowiązuje czystość

W restauracji GZG „Nowa” na Watach Jagiellońskich w Gdańsku, wisi na ścianie wieświezka z bardzo oryginalnym wezwaniem: „Dbaj o czystość — mienie państwowe!”



A więc, że niby dlatego, iż lo-kal jest własnością przedsiębiorstwa państwowego, należy w nim dbać o czystość.

A nam się „wydaje”, że o czystości należy dbać wszędzie, nie tylko w lokalu, stanowiącym mienie państwowe. (z)

W krótku SŁOWACH

CO 15 MINUT POCIĄG \* TU MÓWI WARSZAWA \* ZRĘCZNE RĘCE

Od 22 bm. aż do odwołania pociąg trakcji elektrycznej, kursujący na trasie Gdańsk Gł. — Sopot i Sopot — Gdańsk Gł., kursują w dni robocze w odstępie co 15 minut od godz. 12 do 15 (w soboty do godz. 13) oraz od godz. 19 do 22.40. Ta zmiana stanowi wielkie udogodnienie dla ludzi pracy i młodzieży szkolnej.

W związku z Miesiącem Budowy Warszawy, gdańska delegatura „Arto su” organizuje specjalne przedstawienia w woj. gdańskim. Ogółem na

15 zaplanowanych przedstawień odbyło się już 11.

W przedstawieniach pt. „Tu mówi Warszawa” biorą udział: Eugenia Borysiewicz (recytacja), Maryla Karwowska (Śpiew), Zofia Zaleska (fortepian), Krystyna Terra (taniec), Zbigniew Rawicz (piosenki), Leszek Szymocha (humor), Henryk Zacharek (ksylofon) i Wiktor Smigielski (monologi).

Najbliższe przedstawienia odbędą się w Pucku (27 bm.), Nowym Dworze (28 bm.) oraz w Pelplinie (29 bm.) i w Sopocie (30 bm.).

Pracownicy Zakładów Nr 3 Przemysłu Cukierniczego „Bałtyk” we Wrzeszczu prowadzą na szeroką skalę współzawodniczość pracy. I tak ubiegły miesiąc sprawozdawszy ułynął pod znakiem walki z brakorobstwem. Najwyższe wykonanie normy zespołowej osiągnęli pracownicy działu помаdek mlecznych (139,4 proc.) oraz działu karmelarni (131,6 proc.).

Współzawodniczość indywidualną wykazało, że najwyższe wykonanie normy indywidualnej przy zawiązaniu cukierków osiągnęła Jadwiga Kolaszka — 220,3 proc.

W innych działach Franciszka Mue rau, Aneta Jamróz, wyrabiaczka 248 proc. normy, Stanisława Królowska (257,9 proc. normy), Lucyna Aleksandrowicz (251,5 proc. normy) i in.

Obecnie pracownicy wytwórni nr 3 dla uczczenia programu wyborczego Frontu Narodowego, XIX Zjazdu WKP(b) oraz 35 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej zobowiązali się wyprodukować ponad plan 12,5 ton karmelków.

Komunikat Okręgowej Komisji Wyborczej w Gdyni

Ważne dla mieszkańców powiatów: Starogard, Kościerzyna, Kartuzy, Wejherowo, Lębork, oraz miast wydzielonych: Sopotu i Gdyni. Okręgowa Komisja Wyborcza Nr 37 w Gdyni — dla umożliwienia obywatelom sprawdzenia, czy są umieszczeni w spisach wyborców, ustaliła z przewodniczącymi obwodowych komisji wyborczych, że spisy wyborców będą wyłożone do wglądu w godzinach od 15 do 21 codziennie do dnia 27 bm. włącznie

(Ciąg dalszy nastąpi)

Występ przodującego Wojskowego Zespołu Pieśni i Tańca

Po wielkich sukcesach, odniesionych w całej Polsce, przybył do Gdańska 100-osobowy Zespół Pieśni i Tańca Okręgu Wojskowego Bydgoszcz, który na ogólnopolskim festiwalu zespołów wojskowych w Warszawie zajął w lipcu br. I miejsce przed zespołem krakowskim.

Zespół bydgoski powstał w br. Mimo swego krótkiego istnienia stoi na bardzo wysokim poziomie artystycznym. Na koncie swym posiada już ok. 120 występów dla wojska i dla ludności cywilnej. Ostatnio występował na dożynkach w Krakowie. Obecnie ma zaplanowanych 14 występów, m. in. w Szczecinie, Koszalinie i Słupsku.

Kierownikiem muzycznym zespołu jest Bogusław Klimczuk, kierownikiem artystycznym oficer Paniewicz, Chórem. Liczącym 40 osób, oraz orkiestrą kieruje Józefa Szurka.

Poniedziałkowy występ wojskowych w Teatrze Wielkim w Gdańsku należy zaliczyć do imprez bardzo udanych i wartościowych. Program był odpowiednio dobrany. Obejmował pieśni, tańce i recytacje.

Na szczególne podkreślenie zasługują „Komuna Paryska” J. Maklakowicza „Wspaniały „Taniec z szablastymi” Chacaturiana, żywy, barwny

Co, gdzie, kiedy

- TEATR WIELKI — GDANSK — „Gorące serce” — godz. 19 do 22
STUDIO OPEROWE P. F. B. — niezrealizowane
TEATR DRAMATYCZNY — GDYNIA — „Łaska królewska” — godz. 19 do 22
TEATR KAMERALNY — SOPOT — „Zabobonnik” — godz. 19.30 do 22

- KINA — „BAJKA” we Wrzeszczu — „Ostatni etap” (15.30, 18, 20.30)
„ZMP-OWIEC” we Wrzeszczu — „Karier w Paryżu” (16, 18, 20)
„MARNARZ” w Nowym Porcie — „DS-70 nie działa” (18, 20)
„PRZYJAZŃ” — „Streść zachodnia” (18, 20)
„DELFIN” w Oliwie — „Mały partyzant” (16, 18, 20)
SOPOT — „BAŁTYK” — „Volpone” (16.30, 18.30, 20.30)
„POLONIA” — „Wilhelm Tell” (16, 18, 20)
GDYNIA — „ATLANTIC” — „Małżeństwo aktorów” (16.30, 18.30, 20.30)
„GOPLANA” — „Pustelnia Parmeńska” I s. (16, 18, 20)
„WARSZAWA” — „Na manewrach” (16, 18, 20)
„PROMIEN” w Chyloni — „Na granicy” (18, 20)
„PALA” na Grabówku — „Pieśń tajni” (18, 20)
„NEPTUN” w Orłowie — „Ulca Graniczna” (18, 20)
FOTOPLASTYKON — Gdynia, ulica Władysława IV 28 — „Podróż po Europie”, część I.

POGOTOWIE RATUNKOWE

- GDANSK - WRZESZCZ — tel. 41-000 — Grunwaldzka 2, czynna cała doba.
Pogotowie Dzielące — tel. 41-000 — czynne od godz. 19 do 7.
Przychodnia Dzielące — Wrzeszcz Konarskiego 1 — czynna codziennie od godz. 18 do godz. 21 z wyjątkiem niedziel i świąt.

APTEKI

- GDANSK — ul. Rokossovskiego 33
GDANSK-NOBY PORT — ul. Na Zaspie 30a — stały dyżur
GDANSK-ORUNIA — ul. Jedn. Robotniczej 111 — stały dyżur
WRZESZCZ — Pl. Wybickiego 18
SOPOT — ul. Stalina 715
ORLOWO — ul. Boh. Stalingradu 65 — stały dyżur
GDYNIA — Pl. Kaszubski 10
GDYNIA-GRABÓWEK — ul. Morska 137 — stały dyżur

WYSTAWY

Muzeum Pomorskie w Gdańsku otwarte codziennie (za wgl. ponie działków) od godz. 10 do 15, w niedzielę od 10 do 18.

VII doroczna wystawa okręgowa ZPAP otwarta w pawilonie przy moście w Sopocie. Wystawa czynna codziennie w godz. 10 do 19. Wstęp wolny.

Od reki

Lubimy kretony, ale tylko w lecie

Mieszkaniec trójmiasta, który przynagłony jesiennym chłodem i słotami, udaje się do sklepów po zimowe zakupy, widzi ze zdumieniem, że na wystawach panują niepodzielnice... jedwabie i praktyczne (ale nie na zimę) kretony. Widocznie, aby utwierdzić klienta w błogim mniemaniu, że na Wybrzeżu trwa jeszcze lato, barwne kostiumy kąpielowe, oraz inne drobniaki plażowe urozmaicają asortyment pokazanych na wystawie towarów.

Pracownicy sklepów uspołecznionych nie reagują zupełnie na to, że pajęczyna i kurz grubą warstwą pokrywa nie zmieniane nie-rzaz od tygodni wystawy, że wyblakłe często od słońca modele perkalowców podomek odstrasza-ją, a nie przyciągają zniebitych klientów. Pragniemy zaopatrzyć się w sezonowe artykuły zimowe. Mamy przecież prawo domagać się tego i to jak najszybciej od naszego handlu uspołecznionego, którego naczelnym zadaniem jest zaspokajanie życiowych potrzeb najszerszych rzesz ludności. (jota)

Robert Martin

Misja kapitana Kima

W głębi jakis partyzant w okularach rozmawiał z młodym człowiekiem w mundurze porucznika armii. Oglądali razem mapę, zawieszoną na ścianie. Partyzant obejrzał się na przybyłych, kazał Kimowi oraz dziewczyni — usiąść w kącie izby na workach i zacze-kać. Rzekłszy to, o- wrócił się do mapy. — A więc — mówił porucznik — powiedzieliście „wzgórze 920”. — Tak, „920”. Z sąsiedniej izby dochodziły głosy kilku żywo dyskutujących osób. — „Wzgórze 920”. To znaczy jeszcze co najmniej sześć godzin marszu! — wykrzyknął porucznik zmartwionym głosem. — Siedem albo osiem — skorygował partyzant w okularach. — Musicie pamiętać, że to jest noc i góry. — Osiem godzin! Ależ moi ludzie są zupełnie wykończeni! Wyjdźcie tylko i zobaczcie, jak wyglądają — przedstawiał porucznik. — Ja wam wierzę, ale takie mam rozkazy. Musicie natychmiast maszerować tam — odrzekł partyzant. — Ale dacie mi chyba cośkolwiek do zjedzenia? — pytał porucznik. — Nie wiem. O tym zadecydują tamci — odrzekł i wskazał na drzwi sąsiedniej izby. Właśnie zza drzwi dochodziły podniesione głosy. Ktoś powiedział: „W Phenianie”. Kim nastawił ucha. Głos mówiący te słowa wdał mu się dziwnie znajomy. — Wszystko co posiadamy, to trochę suszonej ryby — mówił partyzant w okularach do porucznika, wskazując na worki w kącie izby. W sąsiedniej izbie ochrypli głos pytał: — Ilu macie ludzi?

117)



# Śmiało i szczerze

## Koncerty nagrywa się na taśmach magnetofonowych

W związku z zamieszczoną notatką w dziale „Śmiało i szczerze” w Nr 206 „Dziennika Bałtyckiego”, dotyczącą niepodawania dokładnego czasu w godzinach rannych (od 6 do 8), oraz niestanowienia bezpośrednio z sal koncertowych koncertów Filharmonii Bałtyckiej przez Rozgłośnia Gdańską, Komitet do Spraw Radiofonii „Polskie Radio”, wyjaśnia:

Program lokalny Rozgłośnia Gdańska nadaje codziennie od godz. 6.15 do 6.30 oraz dwa razy w tygodniu: w poniedziałki od godz. 8 do 8.50 i w piątki od godz. 6.50 do 7.20 nadaje muzykę w programie I — ogólnopolskim.

W pozostałych odcinkach czasu (od 6 do 8) jest program centralny.

Podawanie dokładnego czasu w wymienionych godzinach we wszystkich pozycjach muzycznych, nadawanych zarówno w programie lokalnym Rozgłośnia Gdańskiej, jak i Rozgłośnia Centralnej w Warszawie, następuje w odstępach od 3 do 5 minut. Zasada ta jest ściśle przestrzegana. Natomiast w audycjach słownych podawanie dokładnego czasu może nastąpić dopiero po zakończeniu audycji. Autorowi notatki prawdopodobnie o taki wypadek chodziło.

Odnośnie nadawania fragmentów koncertów Filharmonii Bałtyckiej komunikujemy, że transmisje bezpośrednio z sal koncertowych nie są praktykowane, a

nadawane audycje odtwarzane są z taśm magnetofonowych.

W sierpniu Rozgłośnia Gdańska nadała trzy audycje o łącznym czasie 110 minut, w których wykorzystano nagrania Filharmonii Bałtyckiej, a mianowicie: w piątek dnia 8 ub. m. — godz. 16.20 — 17.00, w czwartek dnia 14 ub. m. — godz. 16.20 — 16.50, w piątek dnia 22 ub. m. — godz. 16.20 — 17.00.

Komitet do Spraw Radiofonii „Polskie Radio”

### W INNYCH LISTACH

#### NA CO CZEKAJĄ?

W Skarszewach przy Placu 8 Marca nr 2 znajduje się sklep GS w lokalu, dzierżawionym od spółdzielni „Bazar” w Kartuzach. Umowa dzierżawy przebiega, że wszystkie remonty domu wykonywać ma GS. Tymczasem GS nie wywiązuje się z tego obowiązku i spokojnie patrzy, jak walek dzierżawca w dachu woda zaciekła po całej i piętro na parter, do sklepu. Czy długo

jeszcze GS w Skarszewach i PZGS w Kościerzynie będą czekały z założonymi rękami, patrząc na marnowanie się mienia społecznego?

#### SZUKAJMY PIESKA EWONI

Kochany „Dzienniku Bałtycki”! Błagam, pomóż mi w odnalezieniu pieska, którego bardzo wszyscy kochamy. W niedzielę 14 bm. Jak zwykle, wyszedłem tylko przed dom na chwilę i zniknął. Przeszukaliśmy całe miasto, rozpiełaliśmy kartki, daliśmy do Ciebie ogłoszenie, w którym pisaliśmy o wysokiej nagrodzie za znalezienie Wszystko na nic.

Wiem, że nasza prośba i sprawa naszego pieska jest b. blaha, ale wierzymy, „Dzienniku”, że nam pomożesz. Cała rodzina jest strasznie smutna, okazuje się, że do pieska można się bardzo przywiązać. Wierzymy, że za Twoim pośrednictwem znajdziemy naszego ulubieńca. Bliższe dane: rasa — janknik żółty, młodziutki (pieśmiesiecy), pieć — suczka, imię Pega. Mieszkamy w Elblągu przy ul. Fruska 5 koło szpitala. Pega zginęła nam przed domem — proszę rodzina Sapałowskich. Może zatem czytelnicy z Elbląga

dopomogą Ewoni w znalezieniu jej ulubionego pieska.

#### NIEMIELKIM TRUDEM

Jedną z restauracji spopekich nosi przytulną nazwę „Fod Strzechy”. O ile z frontu „Strzechy” może budzić uczucie ciepła, zadomowienia itp., o tyle podwórko przypomina zacołaną wieś z okresu słomianej strzechy. A Niemielkim trudem można by nawet szlaki, zlikwidować bajorko i nadad przystawki wygląd podwórku — piszą sąsiedzi.

#### ZA KRÓTKI POCIĄG

Pociąg Nr 66025, kursujący na trasie Pruszcz Gd. — Kartuzy (tylko w soboty), wyjeżdżający z Pruszcza o godzinie 14.24, posiada w swym składzie dwa wagony osobowe i jeden towarowy, przystosowany do przewozu podróży. Pociąg ten jest przepelniony ponad miarę. W soboty powracają do domu robotnicy, którzy przez cały tydzień mieszkają w Gdańsku, a więc frekwencja pasażerów tego dnia jest o 50 proc. większa, aniżeli w inne dni. Ze względu na bezpieczeństwo podróży może Wydział Eksploatacyjny podstawić jeszcze jeden wagon — pisze Ryszard Puchalski.

# SPORTOWIEC BAŁTYCKI

## Ogłaszamy konkurs sportowy na wynik meczu ligowego Budowlanych z Gdańska i Chorzowa

Do końca rozgrywek ligowych pozostało jeszcze 6 meczów. Gdańscy Budowlani 4 razy walczyć będą na obcych boiskach, a tylko 2 razy na swoim terenie. Nic więc dziwnego, że opinia sportowa Wybrzeża tak wielką wagę przykłada do niedzielnego (28 bm.) meczu Budowlanych z ich imiennikami z Chorzowa (stadion we Wrzeszczu o godz. 15.30).

Redakcja „Dziennika Bałtyckiego” na prośbę czytelników organizuje konkurs sportowy na odgadnięcie wyniku tego meczu. Od rezultatu bowiem niedzielnego pojedynku zależeć mogą losy gdańszczan w I Lidze.

Ażeby utrzymać się w I Lidze posiadacze należy teoretycznie 10 punktów. Dlaczego? Wszystkie 6 zespołów ma do zdobycia w sumie 60 punktów, a przecież zaistnieć może taka sytuacja, że każdy z tych zespołów (tylko punktów zdobędzie i o zwycięstwie w grupie, jak i spadku do II Ligi, zdecydować stosunek bramek. To jest teoria! Praktyka nie odbiega jednak daleko od naszych rozważań.

Drugą rundę rozgrywek cechować będzie niewątpliwie wielka zażyłość i zespoły walczą będą z niestychaną determinacją o pozostanie w ekstraklasie piłkarskiej. W takich warunkach bardzo poważnym argumentem, mogącym zdecydować o losach sportkama, będzie własne boisko. I tu Budowlani będą w „kropce”, ponieważ, jak wyżej podaliśmy, większość spotkań mają na obcym terenie.

Jaki z tego wniosek? Aby utrzymać się w I Lidze (o ewentualnym zdobyciu mistrzostwa

ilości) należy przesyłać na adres redakcji „Dziennika Bałtyckiego” — Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, do dnia 27 bm. włącznie (decyduje data stempla pocztowego).

Pomiędzy osoby, które trafnie odgadną wynik meczu, rozlosowane będą m. in. SERWIS KAWOWY, ŻELAZKO ELEKTRYCZNE, KSIĄŻKI I INNE CENNE NAGRODY.

Przedprzedaż biletów (również ulgowych) odbywa się od dnia dzisiejszego we wszystkich oddziałach „Orbisu” w trójmieście. W dniu zawodów na stadionie sprzedawane będą ulgowe bilety tylko dla młodzieży szkolnej i wojska.

## Wyciąg kolarski o puchar Elbląga

W niedzielę 21 bm. odbył się na trasie Elbląg — Morąg — Elbląg wyciąg kolarski o puchar miasta Elbląga.

Na dystansie 100 km zwyciężył Danylew (Stal Gd.) — 2.39.15, 2) Buśa (Bud.) — 2.39.16, 3) Kowalski (Gw.) — 2.39.17.

W wyciągu dla „kartowców” (50 km) zwyciężył Białko (Bud.) — 1.15.47, 2) Kwada (Gw.) — 1.15.48, 3) Lipiński (Kol. Tczew) — 1.15.49.

W wyciągu dla „turyistów” (25 km) najlepszy okazał się Czachowski (Bud.) — 35.02, 2) Komisarczyk (Bud.) — 35.03, 3) Kamiński (Bud.) — 35.04.

Uzyskane przez zwycięzców wyciągów na 100 i 50 km czasy budzą poważne zastrzeżenia. Należy przypuszczać, że podobnie, jak to miało miejsce w czasie mistrzostw okręgowych, trasa nie była dokładnie wymierzona i wyciągi odbyły się na dystansach

## KONKURS SPORTOWY DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO

28. IX 1952 r.

Budowlani (Gdańsk)  
Budowlani (Chorzów)

Wynik	.....
dla	.....
Nazwisko	.....
Imię	.....
Adres	.....
Zawód	.....

## Zebranie Kolarza ZPGG

Rada kola sportowego Kolarza ZPGG w Gdyni, zwołuje na dzień dzisiejszy nadzwyczajne zebranie członków. Zebranie odbędzie się o godzinie 17.30 w sali sportowej przy ul. Czerwonych Kosynierów 31/33 w Gdyni.

Obecność wszystkich członków kola obowiązkowa.

## Program radiowy

CZWARTEK — 25 IX, 1952 R.  
6.50 — Muzyka rozr. 7.50 — Stan pogody, 7.55 — WIAD. 8.00 — Serwis CZRM dla rybaków, 11.35 — Muzyka i komunikaty, 11.45 — Głosy kobiet, 12.04 — DZIENNIK, 12.15 — „Na swojską nutę”, 12.45 — Aud. dla wsi, 13.00 — Muzyka symf. 13.15 — Koncert solistów, 13.17 — Komunikat PIRM, 13.18 — d. c. koncertu, 14.05 — INFORMACJE, 14.10 — Aud. dla kl. I, 14.30 — Aud. dla kl. V-VII, 14.50 — Muzyka operetkowa, 15.09 — Komunikat o stanie wód, 15.30 — Aud. dla dzieci, 16.00 — Utwory organowe, 16.15 — „Pieśń młodych górników”, 16.21 — Inauguracyjny koncert Filharmonii Bałtyckiej, 16.50 — „Mamy prawo wymagać”, 17.00 — WIAD. 17.15 — Koncert chóru, 17.35 — Pieśń H. Swolickiego, „Wioślarka”, 17.40 — Muzyka symf. 18.00 — Pieśń A. Gradsteina „Na święcenia”, 18.05 — Utwory na fortep. 18.20 — „Dla każdego coś miłego”, 18.50 — „Produkcja trawlerowego rybołówstwa”, 19.00 — Kwadrans piosenek, 19.15 — PRZEGLĄD WYDARZEŃ, 19.30 — Muzyka i akt, 20.00 — Koncert muzyki operowej, 20.40 — Fantazja Liszta, 20.58. Komunikat PIRM — stan pogody, 21.00 — DZIENNIK, 21.26 — Wiad. sport. 21.50 — Muzyka taneczna, 21.45 — FALA 49, 21.55 — Rep. literacki, 22.15 — Rosyjska muzyka kameralna, 22.35 — Muzyka taneczna, 23.00 — Muzyka symf. 23.50 — OST, WIAD. 0.05 — Serwis CZRM dla rybaków.

## OBWIESZCZENIA

### KOMUNIKAT

Okręgowy Zarząd Zw. Zaw. Prac. Rolnictwa i Okręgowy Zarząd Państwowych Gospodarstw Rolnych w Gdańsku podaje do wiadomości, że w PGR woj. gdańskiego rozpoczynają się wykopy ziemniaków, w których mogą być zatrudnieni mieszkańcy miast i wsi na następujących warunkach: każdy pracownik spoza PGR, pracujący przy wykopkach, oprócz normalnego wynagrodzenia, przewidzianego Układem Zbiorowym Pracy Pracowników Rolnictwa RP ma prawo kupna ziemniaków po cenie ulgowej 20 zł za 1 q za uzyskanie wynagrodzenie gotówkowe przy sprzedaży na miejscu.

Ponadto pracownicy otrzymują premię w wysokości 1.50 zł za każdy kwintal czysto wybranych ziemniaków ponad normę dzienną.

Robotnicy dojeżdżający z dalszych miejscowości mogą korzystać odpłatnie ze stołówek oraz bezpłatnego zakwaterowania.

Szczegółowych informacji w powyższej sprawie udziela: Okręgowy Zarząd PGR Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Danusi 4, Nr tel. 424-51, oraz wszystkie Dyrekcje Zespołów i Kierownictwa Gospodarstw PGR.

Unieważnia się ogłoszenie z dnia 24.IX 1952 r. Z. O. Zw. Zaw. Prac. Roln. Okręgowy Zarząd P. G. R.

1296-K

## OGŁOSZENIA DROBNE

WÓZEK - auto stan bardzo dobry sprzedam. Gdynia, Czerwonych Kosynierów 26 godz. 17-20, 931-P  
MASZYNY do pisania z dużym walcem nowa sprzedaż. Wiadomość: Gdynia, Daszyńskiego 33 m. 3. 4189-G  
FUTRO fokowe damskie nowe ma małą osobę sprzedaż. Gdynia, I Armii WP, I m. 6. 4192-G  
OWCZARKA alzacckiego rocznego sprzedam. Sopot — Okręż 2 m. 4. 4191-G  
SPRZEDAM owczarkę alzacckiego 6-miesięcznego. Wiadomość: Oriowo, Architektów 19-1. 4194-G

## OBWIESZCZENIA

### KOMUNIKAT

bardzo dobrym stanie. Oferty Dziennik Bałtycki, Gdańsk, „Rolnik”. 4265-G  
DKW 125 sprzedam. Gdynia, Czerwonych Kosynierów 261 m. 2. 4195-G

## RUPNO

KUPIE pateron w dobrym stanie. Gdańsk, Rokossowskiego 53, tel. 315-86. 4278-G

## LORALE

ZAMIENIE samodzielnie — dwupokojowe mieszkanie 68 m<sup>2</sup> centrum Torunia na samodzielne 2-pokojowe — trójmiasto, Złogoszenia „Dz. Bałtycki”, Gdańsk, pod „Toruń”. 909-P  
2 POKOJE murowana wera — wyciąg Sopot, Pamińskiego 23 a i p. zaulek na podobne. 913-P  
ZAMIENIE 2 pokoje — Wrzeszcz i Sopot na samodzielne mieszkanie. Wiadomość: Wrzeszcz, Dubols 97 m. 3. 4269-G  
MALŻENSTWO bezdzietne poszukuje pokój w obrębie Gdynia — Oliwa, Oferty Dziennik Bałtycki — Gdańsk, „Solidne”. 4272-G

## MIESZKANIE

z wygodami w Toruniu zamienie na trzypokojowe z kuchnią w godami w trójmieście, ewentualnie wydzierżawie domek jednorodzinny w trójmieście. Wiadomość: Toruń, Mickiewicza 112 m. 10. 916-P  
POKÓJ z używalnością kuchni Sopot, zamienie na podobne Wrzeszcz lub Gdańsk. Wiadomość — Wrzeszcz, Grunwaldzka 148 sklep. 4288-G

ZONA pływaką marynarza poszukuje pokój w trójmieście. Oferty „Dziennik Bałtycki”, Gdynia, pod „Marynarz”. 4196-G  
POKOJU poszukuje studentka. Oferty Dziennik Bałtycki, Gdańsk, „4267”. 4267-G  
WOLNE POSADY  
POTRZEBNA pomoc domowa, warunki dobre, Gdańsk, Al. Rokossowskiego 38 m. 6. 4266-G  
GOSPODIA lub samodzielna pomoc domowa lubiąca dzieci potrzebna zaraz. — Wrzeszcz, Grunwaldzka 116 m. 6. 4264-G  
POSZUKIWANIE PRACY  
GOSPODINI inteligentna, solidna, samodzielna poszukuje posady. Złogoszenia: — tel. 425-21. 4190-G  
ZGUBY  
ZGUBIONO legitymację — krwidawczą na nazwisko Rogowski Stanisław. 907-P  
ZGUBIONO dowód PKP nr 589943 na nazwisko Kolański Czesław. 914-P  
ZGUBIONO legitymację — Zw. Zaw nr 944215 na nazwisko Janowski Bronisław. Gdańsk — Orunia. 4270-G  
ZGUBIONO kartę zameldowania, pokwitowanie zdaniami ankiety do dowodu osobistego na nazwisko Chorzostan Michał. 4271-G  
ZGUBIONO przepustkę portową, kartę meldunkową na nazwisko Szramka Maria. 4197-G

## ZUBIONO

legitymację — Zw. Zaw. Spółczywe, kartę meldunkową oraz pokwitowanie zdaniami ankiety na dowód osobisty. Kozłowski Józef, Sopot, ul. Bierata 17/1. 4277-G  
SKRADZONO kartę meldunkową, potwierdzenie złożenia ankiety do dowodu osobistego. Sobczyk Kazimierz. 4278-G  
ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Richert Józef, Brentowo. 4275-G  
ZGUBIONO legitymację — służbową Straży Leśnej, kartę meldunkową na nazwisko Czuryk Franciszek. Wrzeszcz, Partyzantów 17a w. 3. 4274-G  
ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Bałhuza Franciszek. 4186-G  
ZGUBIONO kartę meldunkową, pokwitowanie zdaniami ankiety do dowodu osobistego, legitymację Związku Zawodowego na nazwisko Grabe Paweł. 4189-G

## NAUKA

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości, Łódź — skrytka 163. 1194-K

## RÓŻNE

FOTOGRAFIE NAGROBKOWE na porcelanie wykonuje w 3 dni „Planorys” — Katowice, Kochanowskiego 12 a. UWAGA! W PODWÓRZU. Zamieścisci listowne. 1288-K  
PRACOWNIA — pilnowanie spódnicek, odnawianie, nicowanie krawatów. — Wrzeszcz, Barlickiego 12. 910-P

## ZAMIENIONO

plaszcz 22 — w stołowie Woj. ZMP Gdańsk, wiadomość: Kuzamknięciu sklepu na mieszkanie i proszę o wycofanie

## ZAWIADOMIENIE

Firma Janikowski i S-ka zawiadamia swoich klientów o zamknięciu sklepu na mieszkanie i proszę o wycofanie

## ZAWIADOMIENIE

Firma Janikowski i S-ka zawiadamia swoich klientów o zamknięciu sklepu na mieszkanie i proszę o wycofanie

## ZAWIADOMIENIE

Firma Janikowski i S-ka zawiadamia swoich klientów o zamknięciu sklepu na mieszkanie i proszę o wycofanie

## ZAWIADOMIENIE

Firma Janikowski i S-ka zawiadamia swoich klientów o zamknięciu sklepu na mieszkanie i proszę o wycofanie

## ZAWIADOMIENIE

Firma Janikowski i S-ka zawiadamia swoich klientów o zamknięciu sklepu na mieszkanie i proszę o wycofanie

## ZAWIADOMIENIE

Firma Janikowski i S-ka zawiadamia swoich klientów o zamknięciu sklepu na mieszkanie i proszę o wycofanie

## ZAWIADOMIENIE

Firma Janikowski i S-ka zawiadamia swoich klientów o zamknięciu sklepu na mieszkanie i proszę o wycofanie

## ZAWIADOMIENIE

Firma Janikowski i S-ka zawiadamia swoich klientów o zamknięciu sklepu na mieszkanie i proszę o wycofanie

## ZAWIADOMIENIE

Firma Janikowski i S-ka zawiadamia swoich klientów o zamknięciu sklepu na mieszkanie i proszę o wycofanie

## TABELA WYGRANYCH

### 5 Krajowej Loterii Pieniężnej

4 dzień ciągnięcia I Rzutu

Wygrana 100.000 zł padła na Nr 58817	1062 3064 3756 5801 6621 6891 7405
Wygrane po 60.000 zł padły na Nr 62716 96592 111268 149915	10244 11888 18725 23016 23929 24115 26225 27063 28758 29903 31878 31894 32261 32900 34394 36154 36990 37091 37247 37490 38457 38946 41330 42389 44128 45749 47639 48809 50195 51444 52691 53861 58010 58063 58143 58491 60888 61085 61431 61854 62807 65555 68386 68578 71238 71877 73873 75477 75876 77315 77549 78193 78978 80005 81897 83364 89708 92894 94040 104883 106530 107222 107379 112537 116688 117161 118126 118305 119374 120779 128344 130854 132942 136221 139013 139862 139954 141449 147977 148571 149059
Wygrane po 40.000 zł padły na Nr 37659 88582	Wygrane seryjne w wysokości 40 otrzymuje każdy numer losu kończący się na 04 05 08 18 20 25 31 32 45 53 54 55 59 60 61 62 65 71 77 81 84 86 91 93 98 z wyłączeniem jednak tych numerów, które zostały już wylosowane w ciągnięciu I rzutu 5 krajowej Loterii Pieniężnej.
Wygrane po 20.000 zł padły na Nr 35180 53188 94261	W zamian wylosowanych numerów wygrane seryjne otrzymują niewylosowane jeszcze w tym ciągnięciu, bezpośrednio wyższe, numery losów. Wykaz tych numerów podany będzie osobno.
Wygrane po 10.000 zł padły na Nr 63793 107607 142140 144395	
Wygrane po 5.000 zł padły na Nr 41446 58285 59760 91023 132038	
Wygrane po 2.000 zł padły na Nr 1774 2174 9446 10951 11262 30760 49376 54629 60960 64081 66211 68120 72483 85907 90703 92535 94413 103756 104910 135336 140418 145831	
Wygrane po 1.000 zł padły na Nr 2042 3272 3624 4460 8899 17528 22882 31628 34372 37993 41216 42026 49050 51001 55055 60255 67437 68953 74226 83656 84025 87616 90500 90992 99551 112661 115865 116241 117632 124710 126049 131693 133968 134046 137860 143244 146946	

Dalszy ciąg wygranych sprawdź w Kolekturze.